Nr. 31 | Należytość pocztową opłacono gotówką | Lwów, piątek 8 lutego 1924. | Rok VII.

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. 5,700.000 Mk., z dostawą do domu 6,150.000 Mk., na prowincji 6,250.000 Mk., za granicą 10,000.000 Mk.
Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski
250.000 Mp
na prowincjonalnych dworcach 300.000 Mk.
Redakcja i Administracja Lwów, Sykstuska 21.
Tel. w dzień Nr. 24 — od godz. 10 wieczór 496.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

Ilu jest dotąd akcjonarjuszy Banku pol.

Jeszcze echa 6. listopada.

Tow. Bobrowski nie będzie oskarżony.

WARSZAWA, 6. II. (Tel. wł.) Jak nas informują, prokuratorja krakowska zawiadomiła ministra sprawiedliwości, że NIEMA PODSTAWY DO WNIESIENIA OSKARŻENIA PRZECIW POSŁOWI TOW. BOBROWSKIEMU w związku z zajściami 6. listopada. Natomiast oskarżenie przeciw pos. tow. Stańczykowi zostanie wniesione, a rozprawa odbędzie się w marcu.

—::::—

Zapisy na akcje Banku polskiego.

WARSZAWA. 6. lutego. (Pat.) Subskrypcja na akcje Banku Polskiego do 5. lutego włącznie wykazała w Oddziale głównym PKKP. 302 akcjonarjuszy na 7.138 akcji Banku Polskiego. Zapowiedziano, lecz jeszcze nie wpłacono 120.000 akcji. W tygodniu bieżącym rozpoczęły przyjmowanie zapisów wszystkie prowincjonalne oddziały PKKP. oraz 50 banków prywatnych, wraz ze wszystkimi, bardzo licznymi oddziałami.

Hanower chce się oderwać od Prus.

WIEDEŃ, 6. II. (Pat). „N. Fr. Presse" z Berlina. Gabinet niemiecki postanowił, że plebiscyt zaproponowany przez niemiecką partję hannowerską, w sprawie oddzielenia Hannoweru od Prus i utworzenia samodzielnego państwa hannowerskiego w ramach Rzeszy, odbędzie się w 14 dni po wyborach do parlamentu.

O przyjęcie Niemiec i Rosji do Ligi Narodów.

Macdonald za porozumieniem z Francją.

LONDYN, 6. II. (Pat). Macdonald oświadczył wobec przedstawiciela jednego z pism manchesterskich, że uznanie Rosji sowieckiej nastąpiło bezwarunkowo i faktu tego nie można kwestjonować. Co do uznania de iure, to Macdonald był przeciwny temu wyrażeniu, które naogół nie jest zrozumiałe. Wobec tego jednak, że rząd sowiecki kładł nacisk na użycie tego wyrażenia, Macdonald był gotów podpisać uznanie w tej formie. Dalej zaznaczył premier angielski, że Rosja i Niemcy powinny należeć do Ligi Narodów. Co do przyjęcia Rosji, to będą jeszcze pewne trudności. Natomiast premier obstaje za przyjęciem Niemiec do Ligi.

W SPRAWIE STOSUNKU DO FRANCJI oświadczył Macdonald, że ostatnie nieporozumienia należy przypisać zwlekającemu i negatywnemu stanowisku dawniejszego rządu angielskiego. Obecnie rzeczy pójdą inaczej. Anglja nie zadowoli się tem, aby stać na uboczu i oczekiwać rozwoju wypadków. To nowe stanowisko Anglji — dodał Macdonald — wyda, jak się zdaje, rezultaty.

Przykład godny naśladowania.

LONDYN. 6. II. (AW). Macdonald i lord Haldane zrzekli się połowy swych poborów urzędowych. Inni ministrowie zamierzają pójść za ich przykładem.

Fabryki amunicji dla Polski i małej ententy.

WIEDEŃ. 6. lutego. (A. W.) „Wien. Allg. Ztg." donosi z Bukaresztu, iż wielkie angielskie przedsiębiorstwo przemysłowe pertraktuje z rządami rumuńskim i polskim w sprawie założenia szeregu fabryk amunicji, któreby miały pokrywać zapotrzebowanie armji Małej Ententy i Polski. W tym celu jedno z przedsiębiorstw w Siedmiogrodzie ma być przekształcone na fabrykę amunicji. Rokowania z rządem rumuńskim mają pomyślny przebieg.

—::::—

Stosunki polsko-austrjackie.

WARSZAWA. 6. lutego. (tel. wł.) Wczoraj premier Grabski konferował z posłem austrjackim, p. Postem.

WARSZAWA. 6. lutego. (tel. wł.) W sprawie traktatu handlowego z Austrją, minister spraw zagr. Zamoyski w drodze z Paryża do Warszawy zatrzyma się w Wiedniu, gdzie odbędzie konferencję z kanclerzem Seiplem i ministrem spraw zagraniczn. Grünbergerem

—::::—

Frank waloryzacyjny.

WARSZAWA. 6. lutego. (Pat.) Kurs franka waloryzacyjnego na 7. lutego oznaczono na 1,800.000 mk.

—::::—

Publiczna żałoba po Wilsonie.

WARSZAWA, 6. II. (Pat). Z powodu śmierci b. prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona, prezes Rady ministrów zarządził 24-godzinną publiczną żałobę. Dziś o godz. 12 w południe wszystkie flagi na gmachach państwowych w stolicy, w miastach wojewódzkich i głównych miastach prowincjonalnych zniżone zostały do połowy masztu, a na szeregu gmachów publicznych wywieszono chorągwie żałobne.

—::::—

Ustawa o odbudowie kraju.

WARSZAWA. 6. lutego (Pat.) Sejmowa komisja odbudowy przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy o odbudowie kraju, z wyjątkiem art. 13., do którego rząd złożył poprawkę, by kredyty nadawał nie państwowy Bank odbudowy, ale bank wskazany przez ministra skarbu. Decyzję komisji odroczono do piątku, t. j. do czasu porozumienia się z klubami.

—::::—

Skazanie endeckiego oszczercy.

WARSZAWA. 6. lutego (A. W.) Sąd okręgowy skazał redaktora „Gazety Porannej" Trajdosa, oskarżonego przez ppułk. Sieczyńskiego o zniesławienie zawarte w opisie wypadków krakowskich na grzywnę 3437 franków, lub 2 tyg. aresztu.

—::::—

Aresztowania komunistów w Łotwie.

RYGA. 6. lutego (A. W.) Za przykładem Estonji, rząd łotewski rozpoczął walkę z komunistami. Policja łotewska wpadła świeżo na ślad działalności komunistów w Mitawie. Dokonano szeregu rewizji i aresztowano 15 osób.

—::::—

Ciężka choroba Anatola France'a.

PARYŻ. 6. lutego. (Pat.) W stanie zdrowia Anatola France'a, nastąpiło ponowne pogorszenie, które daje powód do obaw. Do chorego wezwano prof. Labouri'ego, specjalistę w chorobach serca.

—::::—

Z Gdańska.

GDAŃSK, 5 lutego. Do portu tutejszego przybył ostatnio parowiec duński „Amalienbourgh" który po 58 dniowej podróży przywiózl z Chile ładunek 5000 tonn saletry chilijskiej, wartości 10.000 ft. ang. Transport ten przeznaczony jest w przeważnej części dla Polski. Prasa gdańska przypisuje temu faktowi duże znaczenie, albowiem poraz pierwszy zdarzyło się, że ładunek saletry chilijskiej nadszeł do Gdańska wprost z Chile, z pominięciem Hamburga.

—::::—

Dookoła spraw naszej skarbowości.

WARSZAWA, 6. II. (Tel. wł.). Przy departamencie administracyjnym ministerstwa skarbu utworzony zostanie nowy wydział rewizyjny z następującym zakresem działania:

1) Wykonywanie ogólnego nadzoru i kontroli nad władzami i urzędami skarbowymi; 2) piecza nad doborem i wyszkoleniem personalu; 3) wydawanie opinji w sprawach personalnych i o technicznej wykonalności rozporządzeń skarbowych.

—::::—

WARSZAWA, 6. II. (Tel. wł.). W departamencie kredytowym ministerstwa skarbu odbyła się konferencja przedstawicieli Banków w sprawie otworzenia P. K. K. P. rachunków przekazowych w złotych polskich.

—::::—

WARSZAWA, 6. II. (Tel. wł.). W piątek odbędzie się posiedzenie Rady finansowej, która ma debatować nad ustaleniem kursu marki.

—::::—

WARSZAWA, 6. II (Tel. wł.). Rząd wniesie do Sejmu projekt ustawy o opodatkowaniu piwa oraz projekt rozciągnięcia ustawy o spółdzielniach na Górny Śląsk.

—::::—

Spór o komunikację wodną.

GENEWA, 5 lutego. Na publicznem posiedzeniu w Sekretarjacie Ligi Narodów, Davies oświadczył między innymi, że Niemen był dotąd zaniedbany, ponieważ dawny rząd niemiecki i rząd carski ze względów strategicznych nie pozwalałby na ekónomiczne podniesienie się krajów, leżących w dorzeczu Niemna. Upadek tych rządów i przyjście rządów demokratycznych wysuwa na naczelne miejsce kwestję dobrobytu materjalnego ludności, która korzysta z Niemna, jako środka komunikacyjnego. Komisja ma wyjechać do Kłajpedy w dniu 7 bm. i powrócić do Genewy dnia 16 bm.

—::::—

Statysta filmowy rozszarpany przez lwicę.

RZYM, 5 lutego. Telegr. Com. Wczoraj po południu w pobliżu Rzymu, podczas zdjęć dokonywanych przez pewną berlińską firmę kinematograficzną sceny z Quo Vadis wyrwało się z zamknięcia 40 lwów. Wśród 4000 statystów powstała wielka panika. W ścisku dwie zostały ranione, Lew rozszarpał jednego statystę. Szczegółów brak.

RZYM. 6. lutego. (Pat.) O katastrofie podczas zdejmowania filmu „Quo Vadis“, podają pisma następujące szczegóły: Przedsiębiorstwo filmowe Ambrosio zamierzało inscenizować na nowo flm Quo Vadis i zawarło w tym celu umowę z pogromcą zwierząt Schneidrem, właścicielem 50 lwów. Ubiegłej nocy 26 lwów przewieziono do teatru filmowego w ogrodzie botanicznym, a wczoraj popołudniu miano dokonać zdjęcia sceny z lwami, przedstawiającej tracenie chrześcijan. W tym celu wybudowano balkon, na którym stanęli statyści. Balkon był umieszczony na wysokości około 4 i pół m. O godz. 15. zaczęło się zdjęcie. Wśród statystów znajdował się około 50-letni aktor Palombi, ucharakteryzowany za senatora rzymskiego. Gdy wypuszczono zwierzęta z klatek, jedna lwica skoczyła na balkon. Wśród zebranych tam osób powstała straszna panika, wszystkim jednak udało się uciec, z wyjątkiem Palombi'ego, którego lwica pochwyciła za gardło. Palombi broniąc się stracił równowagę i spadł z balkonu na arenę. Lwica podrażniona wonią krwi, skoczyła za nim i zaczęła go szarpać. Pogromca Schneider zdołał spędzić zwierzęta do klatek. Jeden z obserwatorów strzelił 6 razy z rewolweru do lwicy i zranił ją w grzbiet. Palombi przewieziony do szpitala wojskowego zmarł wkrótce. Policja wdrożyła w tej sprawie śledztwo.

—::::—

Nowe znaczki pocztowe.

WARSZAWA. 6. lutego. (Pat.) Generalna dyrekcja Poczt i Telegrafów wydała nowe znaczki pocztowe wartości 20, 30, 50, 100 i 300 tysięcy marek polsk. W najbliższych dniach zostaną wydane znaczki po 500.000, jednym i dwa miliony marek.

—::::—

Kupcy lwowscy w Łodzi.

ŁÓDZ. — 6. lutego. — (A. W.) W ostatnich dniach przybyła do Łodzi spora liczba kupców z Małopolski wsch. Kupcy ze Lwowa, a jeszcze bardziej z mniejszych miast Małopolski, okazują wiele chęci do kupna. Znaczna ilość towarów skierowana zostanie do Małopolski wsch.

—::::—

Piorun na wieży Marjackiej w Krakowie.

KRAKÓW. 6. lutego. (Pat.) Podczas dzisiejszej zawieji śnieżnej, uderzył piorun w wieżę Marjacką. Piorun wpadł do izdebki strażnika Węgrzyna, który w tej chwili spożywał śniadanie. Piorun uszkodził telefon i gazony znajdujące się w połowie wieży, a nadło rurę gazową, po której iskra zsunęła się do ziemi. Węgrzyn doznał oszołomienia. Jest to drugie uderzenie piorunu w wieżę Marjacką od r. 1912.

Rozbiór soboru na pl. Saskim.

WARSZAWA. 6. lutego. (Pat.) Dzisiaj na placu Saskim odbyła się uroczystość rozpoczęcia rozbiórki soboru prawosławnego.

—::::—

„Oszczędność“ księdza przeora.

WARSZAWA. 6. lutego. (tel. wł.) Wczoraj okradziony został przeor kapucynów, ks. Adamczyk, w klasztorze przy ul. Miodowej. Skradziono mu „oszczędności“ w walutach obcych, złotych polskich i innych wartościowych papierach.

—::::—

Niemcy drukują dalej marki.

WIEDEŃ. 6. lutego. (Pat.) „N. Wiener Journal“ donosi z Berlina, że główna Kasa Rzeszy w trzeciej dekadzie stycznia na pokrycie niedoboru zmuszona była wydrukować 10.3 trylona marek papierowych.

—::::—

Nietakt niemiecki.

WASZYNGTON. 6. lutego. (Pat.) Rząd Rzeszy polecił ambasadorowi niem. w Waszyngtonie, aby nie wywieszał na gmachu ambasady chorągwi żałobnej z powodu śmierci Wilsona.

Z najnowszych wydawnictw.

Wydawnictwa Instytutu literackiego „Lektor“: Wanda Melcer Rutkowska: Miasto Zwierząt; Mieczysław Weinert: Rękopis Ulrycha Branda; Aurelja Wyleżyńska: Niespodzianki.

(Dokończenie).

„Rękopis Ulrycha Branda“ otrzymał drugą nagrodę, pierwszą przyznano p. Melcer-Rutkowskiej za powieść „*Miasto zwierząt*“. Nie znam całego plonu konkursowego „Lektora“ ale w każdym razie zastanawiałbym się długo, zanim bym tak zaszczytnie wyróżnił ten utwór.

„Rękopis Ulrycha Branda“ posiada bogatą fabułę, starczącą na powieść, acz ta fabuła nie jest w pełni wyzyskana — w przeciwieństwie do tego „Miasto zwierząt“ ma tak nikłą treść, że zmieściłaby się w rozmiarach kilkunastu kartkowej noweli. Sławna na cały świat artystka filmową, panna Loulou Royale, zanglizowana Polka bawi się flirtem z mężczyznami, a oprócz tego uprawia bardzo przyjemny sport objeżdżania Europy i oglądania wszystkich ogrodów zoologicznych. Ten beztroskliwy, rozrzucaniem pieniędzy na podróże i stroje urozmaicony żywot, przerywa afera miłosna z młodym Chińczykiem, studjującym w Londynie a kończy go tragiczna śmierć aktorki pod pazurami tygrysicy w czasie jednego z występów dla reprodukcji filmowej.

Autorka siliła się na tło poniekąd egzotyczne — stąd ta międzynarodowość bohaterki, Chińczyk i opowiadania o dzikich zwierzętach. Utwór o wyrobionej technice pisarskiej czyta się gładko; dopatrując się w nim licznych wad konstrukcji, nie można dopatrzeć się banalności. Pomysł ciekawy ale nie wyzyskany w pełni, snać autorce zabrakło fantazji do rozprowadzenia naszkicowanych zaledwie problemów — takim szkicem, niepowiązanym ściśle z treścią zasadniczą jest jakby na marginesie umieszczony epizod z piękną Marceliną i Adasiem, bratem Loulou. Sędziów konkursowych ujęła z pewnością niecodzienność tematu — bądź co bądź wobec przeraźliwej banalności i monotonji problemów w powieściach tak zwanych współczesnych jest to wielką zaletą utworu — dobrze, ze znajomością psychologji nakreślone typy osób oraz styl, zachowujący naturalność i prostotę, obywający się bez dziwactw, mimo że następczały się tematowi, wyzwolonemu z przeciętności.

Bo powieść p. Melcer-Rutkowskiej nie jest rzeczą przeciętną; daleka od arcydzieła, jest lekturą nie tylko zajmującą ale i niepozbawioną wartości literackiej.

„*Niespodzianki*“ p. Wyleżyńskiej znalazły się na trzeciem miejscu w serji nagrodzonych utworów. Wbrew tytułowi niema w tej powieści żadnych niespodzianek — są dwie pary małżeństw, które zwykłym trybem wielu podobnych par nie czują się szczęśliwe z czego powstają liczne smutki, żale i goryczo w duszach bohaterów. O tych smutkach i zawodach miłosnych pani Wiśki i pana Ludwika opowiada autorka szeroko i długo, starając się niezbyt szczęśliwie o autoanalizę tych małomieszczańskich duszyczek. Może zdrada ze strony męża p. Wiśki i ból pana Ludwika, widzącego, jak miłość jego żony do dziecka odsuwa go na drugi plan, stanowiły dla tych osób o ślubie i wartości ich życia, ale to nie racja, aby te najcodzienniejsze perypetje miłosne przelewać w jedną z tysiąca podobnych powieści. P. Wyleżyńska nie ma nic nowego do powiedzenia; jedynie kultura literacka, którą autorka posiada, sprawia, że powieść jej, napisana stylem potoczystym nie grzeszy ani niesmacznością ani nie popada w śmieszność. Jako lektura pobiednia spełni ona w całości swe przeznaczenie.

Powyższe trzy powieści — jak wogóle wszystkie wydawnictwa „Lektora“ (o wydaniu utworów dramatycznych G. Zapolskiej będę miał niebawem sposobność napisać) wydane zostały ze starannością, przynoszącą zaszczyt tej firmie. Osobno podkreślić należy zasługę, jaka należy się „Lektorowi“ za to, że przez zapoczątkowanie konkursów literackich w dobie powojennej wpływa na pobudzenie rodzimej, oryginalnej twórczości literackiej. *A. Ćwikowski.*

Witosowcy na widowni.

P. Witos po klęsce nie spoczął, ale zbiera nowe siły dla konsolidacji chłopów. Witosowcy idą na wieś między chłopów średniozamożnych i głoszą hasło walki... z taniością produktów rolnych. Oczywiście z tem hasłem nie poważyłby się p. Witos między chłopów małorolnych lub komorników, którzy sami zwłaszcza na przednowku muszą zboże zakupywać.

Ponadto mobilizują witosowcy wieś przeciw obecnej ordynacji wyborczej i za zmianą konstytucji. P. Witos swoją polityką odbiegającą od idei ludowej, stwarza raczej wznawia typ — chłopów arystokratów.

W ostatnich kilku dniach odbył się w Warszawie jeszcze jeden zjazd witosowców, poczem rada naczelna stronnictwa p. Witosa bezprawnie i bezzasadnie nazywająca się jeszcze „polskiem stronnictwem ludowem“ i uchwaliła m. in. aprobatę inicjatywy Klubu PSL. w podjęciu zagadnień **rewizji Konstytucji i zmian ordynacji wyborczej**, mających na celu wzmocnienie władzy wykonawczej i **uzdrowienie (!?) parlamentaryzmu** na zasadach demokratycznych.

Dalej delegacja tego klubu posłów udała się do prez. Grabskiego i zwróciła jego uwagę **na anormalny (?!!) spadek cen zboża, bydła i innych produktów rolnych.** Zażądano **otwarcia (!) granic** na wywóz zboża, bydła, nierogacizny i innych produktów rolnych, oraz traktowania produkcji rolnej conajmniej jak produkcji przemysłowej.

Premier Grabski przyrzekł podobno zająć się przedłożonemi postulatami. Czy wpłynie na podniesienie cen zboża?

I pomyśleć, coby się z Polską było stało, gdyby dalej był rządził wspólnie z Chjeną p. Witos, dla którego ceny zboża są zbyt niskie i który żąda otwarcia granic dla wywozu produktów rolnych!

Wysprzedawali Polskę i byliby ją wysprzedali.

O czem p. Głąbiński rozmawiał z przywódcami P. P. P.?

Tow. poseł dr. Pragier, popierając na posiedzeniu sejmowem nagłość wniosku ZPPS w sprawie organizacji spiskowych i zamachowych, stwierdził, że u b. min. Głąbińskiego byli pp. Pękosławski, gen. Wroczyński i ks. Oraczewski i ofiarowali „nietylko współdziałanie, ale także kandydaturę na wiceministra spraw wojskowych gen. Wroczyńskiego, aby tym sposobem dotrzeć bezpośrednio do ośrodka władzy Rzplitej“.

P. Głąbiński, siedzący w pierwszym rzędzie ław prawicowych, zrobił zaprzeczający ruch głową i rozłożył ręce, jak gdyby pierwszy raz o tem słyszał.

Wobec tego na czasie będzie zapoznanie czytelników naszych z następującym dokumentem:

Delegacja do Głąbińskiego w osobach Prezesa Rady Głównej, Prezesa Sądu Honorowego. Prezesa Rady Wojennej.

Prezes Sądu Honorowego będzie argumentował konieczność potrzeby naszej organizacji i konieczność następujących zarządzeń w poszczególnych dziedzinach życia państwowego. 1) Sprawa reorganizacji administracji państwowej. 2) Przefasonowanie formacji wojskowej. 3) Zmiana Garnizonu. 4) Rozbrojenie Strzelców. 5) Sprawa Gdańska i granic. 6) Sprawa kolejnictwa. 7) Sprawa praworządności. 8) Sprawa walut i polityki ekonomicznej. 9) Sprawa ordynacji wyborczej. 10) Sprawa żydowstwa. 11) Sprawa obrony państwa. 12) Sprawa Dyktatury. 13) Sprawa postępowania Piłsudskiego. 14) — techniki wojskowej. 15) — konieczności obsadzenia prezesa Rady wojennej na stanowisko wice-ministra wojny.

(—) Szef Sztabu (—) Hebda, pułkownik.

Warszawa, dnia 24 września 1923 r.

Co faszyści endeccy zarzucali gen. Sikorskiemu?

W związku z odpowiedzią gen. Sikorskiego tym, co mu insynuowali tajną robotę w wojsku, warto się zapoznać jak ta insynuacja się przedstawia w relacji „Kurjera Pozn.“, osławionego już zamieszczeniem znanego „raportu“ wojewody Gałeckiego. Otóż „Kurjer Pozn.“ podaje, że została wykryta na terenie dowództwa korpusu poznańskiego organizacja spiskowa „Strażnica“.

Organizacja ta powstała na początku roku 1923, t. j. zaraz po wypadkach grudniowych. Cały **szereg oficerów legjonowych przeciągnął do obozu gen. Sikorskiego.**

W statucie „Strażnicy“ powiedziane jest, że organizacja ta wzorowana jest na istniejącej w armji francuskiej organizacji masońskiej.

Przystępujący do „Strażnicy“ musiał złożyć przysięgę na honor oficerski, że dotrzyma tajemnicy i bezwzględnie posłuszny będzie „Mistrzowi“, t. j. gen. Sikorskiemu Władysławowi.

Głównym pomocnikiem gen. Sikorskiego i jego prawą ręką w organizowaniu „Strażnicy“ jest od początku b. szef oddziału V. Sztabu Generalnego, podpułkownik Malinowski.

Organizacja konspiracyjna gen. Sikorskiego w pierwszej połowie ubiegłego roku objęła **wszystkie bez wyjątku okręgi wojskowe. Przy każdym D. O. K. istnieje tedy dzisiaj organizacja „Strażnicy“ z centralą w Warszawie, na czele której stoi generał Sikorski.**

Organizacja „Strażnicy“ posiada w każdym oddziale Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz w Sztabie Generalnym swoich członków spiskowców.

„Strażnica“ zawiązana została w celu opanowania wojska przez gen. Sikorskiego i grupę legjonową poza piecami dowódców korpusów. Jako wytyczną dla wszystkich członków organizacji „Strażnicy“ postawiono propagandę na rzecz gen. Sikorskiego, dawniej w celu utrzymania go przy władzy, a później w celu doprowadzenia go we wszelki sposób, nie **wyłączając zamachu stanu, do władzy.**

„Strażnica“ zajmowała się sprawami personalnemi i politycznemi. Wysyłała raporty i meldunki do gen. Sikorskiego. Między innemi zajmowała się usuwaniem niewygodnych oficerów.

Sprawa zdekonspirowanej „Strażnicy“ znajduje się obecnie w Sądzie Wojskowym w Poznaniu i wkrótce już znajdzie się na wokandzie.

Rewelacje te mają na celu odwrócenie uwagi od zdemaskowanej P. P. P.

Usiłuje się zmyślonymi wiadomościami postawić na równym poziomie lewicę z żywiołami prawicowymi knującymi ustawiczne spiski. Naturalnie podobnie jak błazeński „raport“ Gałeckiego i te odkrycia ukażą się oszustwem.

—::::—

Fala zniżkowa.

Znaczna podaż.

Jak można się było spodziewać, tendencja zniżkowa spowodowała *znaczną podaż* na targach.

Zwłaszcza *mięsa* mamy obecnie u rzeźników w bród, choć niedawno kryli je przed kupującymi, w nadziei wyśrubowania wyższych cen.

Jedno z pism lwowskich donosi, że sprzedawano je wczoraj po 2.600.000 a nawet 2.400.000 Mp. za kilogram. Mowa tu o mięsie wołowem, gdyż cielęcina jest jeszcze tańsza.

Nie wszyscy jednak rzeźnicy i masarze idą w tym kierunku. Niektórzy, markotni i zirytowani, o zniżce jeszcze „nie chcą słyszeć“.

Publiczność jednak, w dobrze zrozumianym własnym interesie składy te winna omijać.

Silną tendencję zniżkową zauważyć można w wyrobach mącznych. Chleb i bułki pojawiły się tu i ówdzie niżej cen taryfowych, ustanowionych ostatniem zarządzeniem magistratu.

Nowa taryfa, uchwalona na onegdajszem posiedzeniu, wprowadzi niechybnie jeszcze silniejszą tendencję zniżkową we wszystkich towarach spożywczych.

Pierwsze lody przełamane. Obecnie roztropne postępowanie władz i społeczeństwa winno doprowadzić do trwałej sanacji stosunków.

—::::—

Wpłaty w bonach podatkowych.

Zarówno druk wszystkich rodzajów bonów podatkowych, jak i ekspedycja do prowincjonalnych kas została już ukończoną. Dzięki temu bony podatkowe nabywane być mogą wszędzie bez wyjątku bez ograniczeń w żądanych odcinkach po 5, 10, 25 i 100 złotych.

Popyt na bony podatkowe wzrasta z dnia na dzień i przysparza przemysłowi i handlowi surogat waluty o stałej wartości.

Wpływy kas skarbowych wskazują na to, iż podatnicy zrozumieli dobrze swój interes, wpłat w markach jest coraz mniej, natomiast z dnia na dzień wzrastają wpłaty w bonach. (AW).

—::::—

Zapowiedź wiosny.

Kraków 5 lutego. (Pat). Dziś o godz. 8.30 przeciągnęła nad Krakowem burza z błyskawicami i grzmotami. Wśród śnieżycy uderzył piorun, któremu towarzyszył bardzo silny grzmot. Burza trwała pół godziny.

—::::—

od Polski polityki pokojowej zwłaszcza w stosunku do mniejszości narodowych.

Dążności pacyfistyczne są wspólną linją polityczną polsko angielską. Mac Donald w pokojowej swej polityce szuka porozumienia, nie wtrącą się do spraw wewnętrznych państw obcych, ale jednocześnie nie pozwoli na pogwałcenie tej zasady w stosunku do wewnętrznych spraw Anglji. Charakterystycznym objawem pokojowych nastrojów angielskich jest zmniejszenia zbrojeń morskich. — Jest to fakt pierwszorzędnej wagi, gdyż hasła powoli wcielane w życie pierwszy rzucił obecny kierownik polityki angielskiej. Gestem tym pragnie sobie Anglja zdobyć zaufanie mocarstw.

Tragedja emerytów kolejowych, wdów i sierót po kolejarzach.

O losie emerytowanych pracowników państwowych pisze oddawna bezwzględnie cała prasa. Widocznie chodzi tu'aj o najsłuszniejszą sprawę owych patentowanych nędzarzy.

Niniejszem pragniemy poruszyć kwestję wypłaty poborów miesięcznych i innych należności emerytów kolejowych oraz wdowom i sierotom po kolejarzach.

W powyższej materji panuje odmienna praktyka w Małopolsce, aniżeli w reszcie Polski. W Poznańskiem np. otrzymują emeryci kolejowi pensje i wszelkie wypłaty w drodze przynależnych urzędów kolejowych, zupełnie taksamo, jak pracownicy w czynnej służbie. Nie wyczekują zatem w nieskończoność na pobory, unikając przez to ich nadmiernej dewaluacji.

W Małopolsce natomiast dzieje się inaczej. Dla wszystkich emerytów kolejowych, wdów i sierót po kolejarzach z całej Małopolski, likwiduje wszelkie wypłaty istniejące w tym specjalnie celu biuro likwidacyjne dyrekcji koleji w Krakowie. Jakkolwiek biuro to liczy przeszło sto sił, przeważnie kobiecych, sprawność jego nie wytrzymuje najlżejszej krytyki, gdyż np. do chwili, kiedy piszemy te słowa t. j. do 5 bm. emeryci kolejowi we Lwowie nie dostali jeszcze poborów za luty br.

Gorzej jeszcze ma się rzecz z wypłatą dodatków drożyźnianych. Podczas gdy mianowicie pracownicy w czynnej służbie otrzymują je zasadniczo bezzwłocznie po telegraficznem zarządzeniu wypłaty przez Ministerstwo koleji żel., emeryci czekają na wypłatę nieraz przeszło miesiąc.

O ile bowiem likwidacja poborów miesięcznych przez Kraków za najbliższy miesiąc nastąpiła, dostaną wspomniany dodatek drożyźniany dopiero z pensją za miesiąc następny. A to należy już określić jako coś więcej, niż... skandal!

Drugi mankament odnośnie do wypłaty poborów emerytom kolejowym stanowi dalszy okrężny sposób wypłaty t. j. — jak przedstawiono — via Kraków przez P. K. O. w Warszawie, którą dopiero pocztą przesyła należności dotyczącym, co powoduje jeszcze większe opóźnienia wypłaty.

Informują nas, iż pod wpływem wprost niebywałego rozgoryczenia interesowanych ma nastąpić decentralizacja likwidatury wypłat dla emerytów kolejowych, wdów i sierót po kolejarzach w Małopolsce, że każda z małopolskich dyrekcji kol. będzie oddzielnie wypłacać własnych emerytów, wzgl. w jej obrębie osiadłych pensjonistów z innych dyrekcji. Dowiadujemy się też, iż np. stanisławowska dyrekcja kolejowa wystąpiła nawet z takim projektem do Min. kol. żel., że lwowska dyrekcja także coś robi w danej sprawie.

Byłby najwyższy czas skończyć raz z tym horendalnym bałaganem, przestać bezlitośnie znęcać się nad starcami, wdowami i sierotami w małopolskiem kolejnictwie.

Wiemy bardzo dobrze, co głównie stoi na przeszkodzie decentralizacji likwidatury krakowskiej. Oto skrupuł, co zrobić z dziesiątkami pró żnujących tam panienek i paniczyków, zewsząd protegowanych.

Apelujemy do ministra kolejowego, by zajął się losem tych nieszczęśliwców, chyba że spekuluje się na ich przedwczesną śmierć...

Oblicze angielskiej Labour Party.

Wybitny publicysta amerykański i dziennikarz redaktor „Dziennika Ludowego“ w Chicago, tow. M. Sokołowski wygłosił w Łodzi interesujący odczyt na temat ostatnich przeobrażeń w łonie polityki angielskiej w związku z objęciem władzy przez partję pracy. Tow. Sokołowski, jako znawca stosunków angielskich, wszechstronnie scharakteryzował znaczenie tego doniosłego faktu dla obecnego kursu polityki europejskiej.

Przypadek zdarzył — mówił prelegent — że w chwili gdy w Rosji umarł Lenin, w Anglji władzę objął Mac Donald. Ludzi tych łączył wspólny cel — ustrój socjalistyczny, jednak pod względem taktyki dzieliła ich wielka przepaść. Walka, którą rozpoczął Lenin skończyła się klęską. Nie stworzył on szczęścia ani dla Rosji, ani dla ludu pracującego. Mac Donald dążąc do tego w gruncie rzeczy celu co Lenin, wybrał inną drogę i środki, posiadając przytem zgoła odmienne warunki pracy.

Anglja jest krajem par excellence przemysłowym. Polityka angielska, która szła w kierunku zaborczym, dyktowana była koniecznościami natury gospodarczej. — Angielski przemysł przetwórczy wchłania w siebie taka ilość surowców, że z konieczności szukać ich musi na terenach, położonych poza granicami Anglji. Żywiołowej tej ekspansji zatamować nie zdoła żaden rząd bez względu na to, czy na czele jego stać będzie Lloyd George, czy Asquith czy wreszcie Mac Donald. Ton ostatni dobiwszy się władzę, nie może zmienić zasady gospodarki angielskiej. może zmienić tylko jej kierunek. Mac Donald bowiem, pomimo przekonań socjalistycznych jest anglikiem. Jako taki dbać musi przedewszystkiem o całość i potęgę imperium. Tem tłumaczyć należy dziwnie nieco brzmiącą w ustach socjalisty sentencja wygłoszoną na jednym z ostatnich wieców Mac Donalda, w której stwiedza on, że całą potęgą państwa brytańskiego, gotów jest stłumić wszelki ruch separatystyczny w Indjach. Z tych pobudek wychodząc, podczas walk w Irlandji, partją pracy jakkolwiek szczerze nieszczęściu Irlandczyków współczuła, nie zdobyła się jednak na oficjalną w tej sprawie deklarację. Proletarjat angielski umie szanować wolność, to też nie ma nic przeciwko nadaniu Indjom rozległego samorządu, nie chce jednak słyszeć, o ich państwowej niezależności.

Mac Donald, nie mogąc całkowicie zerwać z założeniami dotychczasowej polityki gospodarczej pragnie ją tylko w miarę możności zmodyfikować. W porównaniu z sensacyjną w swoim czasie rezolucją Labour Party o socjalizacji przemysłu, obecne poczynienia rządu robotniczego zdawałoby się oznaczają cofnięcie się wstecz.

W istocie jest jednak inaczej. Labour Party nie jest organizacją jednolitą. Jest to konglomerat, złożony z ugrupowań o najróżnorodniejszych kierunkach.

Wspomniana rezolucja miała na celu tylko zamanifestować większości rządzącej, że w razie potrzeby klasa pracująca zdolna jest do posunięć zasadniczych. Mac Donald jako wytrawny polityk, nie zapowiadał zresztą żadnych daleko idących reform. — W chwili obecnej czyni wszystko, co leży w granicach możliwości. Granicą tą jest opinja publiczna, którą kieruje się każdy angielski polityk. Klasa robotnicza angielska walczy nie z kapitalizmem, a tylko z kapitalistami. — W myśl tych założeń program rządu Mac Donalda nie jest jaskrawie rewoluzyjny. Cofając się przed uspołecznieniem produkcji — kładzie narazie podwaliny.

Mac Donald objął rządy w chwili, gdy stosunki angielskie z państwami zagranicznemi były w wielkim stopniu naprężone. — Kardynalnym i czołowym punktem tego programu jest dążenie do jednania sobie wrogów. — Nie jest to bynajmniej sentyment, lecz również konieczność gospodarcza. Anglja musi szukać nowych rynków surowcowych. Pierwszym etapem tego kursu polityki angielskiej jest uznanie sowietów.

Zdaniem robotników angielskich, Polska jest kluczem pokoju europejskiego. To też żądają oni

Nowiny z dnia.

Lwów. 6. lutego.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE:

Czwartek o godz. 7. „Pajace“ z pp. Popowiczówną i Mannem.

Piątek o godz. 7. wiecz. „Damy i huzary“ (premiera).

Sobota, o godz. 3.30 „Damy i huzary“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota o godz. 7. wiecz. „Eugeniusz Onegin“ (występ Jakóbowskiej).

Niedziela o godz. 3.30 „Damy i huzary“.

Niedziela o godz. 7. wiecz. „Pajace“ i „Tajemnica Zuzanny“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, ulica Gródecka 2 b:

Czwartek o godz. 7. wiecz. „Dzwonek alarmowy“.

Piątek o godz. 7. wiecz. „Ziemia nieludzka“.

Sobota o godz. 7. wiecz. „Ziemia nieludzka“.

Niedziela o godz. 7. wiecz. „Dzwonek alarmowy“.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI, ulica Słoneczna:

Czwartek o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.

Piątek o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.

Sobota o godz. 7. wiecz. „Królowa Montmartru“.

Niedziela o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.

—::::—

TEATR ŻYDOWSKI dyr. S. GIMPEL, Jagiellońska 11.

Czwartek o godz. 7.30 wiecz. „Chancze w Ameryce“.

—::::—

TEATR BAGATELA. Od wtorku 29. stycznia do 12 lutego 1924 Część I: »Matchich o północy« sketsch. Część solowa D. Wicka — Marek Windheim — Wojnar i Martówna — B. Bronowski. Część III: »Futuryzm w miłości«, farsa. — Początek o godz. 8 wieczorem

—::::—

UNIWERSYTET LUDOWY IM. A. MICKIEWICZA urządza cykl wykładów filmowych p. t. „Bogactwa naszego kraju“. Wykłady wygłosi i filmy objaśni prof. Wyż. Szkoły Handlu Zagr. Jan Wójcik.

Czwartek, 7. lutego. Kopalnia soli potasowych w Kałuszu.

Sobota, 9 lutego. Cukrownia w Przeworsku.

Sala Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda o godz. 7. wiecz.

PRZEDSTAWIENIE POPULARNE. W niedzielę 10. b. m. w Teatrze Wielkim odegrają artyści scen miejskich komedję Fredry „Damy i huzary“. Przedstawienie poprzedzi przemówienie. Początek punktualnie o godz. 3 po południu. Stowarzyszenia oświatowe i zawodowe nabywać mogą bilety w Związku Teatrów i Chórów włośc. ul. Mickiewicza 26 od godz. 5. do 7. wiecz. oraz w Księgarni Ludowej, ul. Szajnochy l. 2.

JEDYNY GOSCINNY WYSTĘP E. BANDROWSKIEJ. Primadonna opery poznańskiej, dawna nasza ulubienica, świetna artystka Bandrowska, w przejeździe przez Lwów wystąpi u nas dziś t. j. we czwartek w najlepszej swej roli w „Pajacach“.

WYSTĘPY WANDY SIEMASZKOWEJ. Jedna z największych współczesnych artystek, nieoceniona Wanda Siemaszkowa, występuje obecnie w Teatrze Małym w „Nieludzkiej ziemi“. Siemaszkowa tworzy postać posągowo- tragiczną. Publiczność lwowska która niezapomniała dawnych, świetnych kreacji artystki, przyjmie ją napewno bardzo gorąco.

„DAMY I HUZARY“. Arcydzieło Fredry, które ujrzymy w piątek w Teatrze Wielkim, jak było do przewidzenia, wzbudziło bardzo wielkie zainteresowanie, co ujawnia się w bardzo silnym pokupie biletów. Reżyser Rasiński z doskonałą obsadą odbył już generalną próbę, która wypadła bardzo dobrze.

MOLIER NA „MŁODEJ SCENIE" Po „Sędziach" i „Agamemnonie" kierownictwo szkoły dramatycznej przygotowuje z zespołem scenicznym (kurs III.) arcywesołą satyryczną komedję Moliera p. t. „Grzegorz Dandin".

Po raz pierwszy ukaże się Molier na scenie polskiej w szatach dzisiejszych i zmodernizowany w sposobie odtwarzania. Inscenizację dekoracyjną zaprojektował znany esteta artysta malarz K. Kostynowicz. Premiera ukaże się dnia 16. lutego.

II. WIELKA REDUTA TEATRALNA W GMACHU HR. SKARBKA (kino Lew) staraniem związku artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów, odbędzie się w sobotę dnia 9 lutego 1924. Początek o godzinie 10 wieczorem. Program nader urozmaicony. Do tańca przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Premia dla najdowcipniejszej maski. Plebiscyt antialkoholiczny. Bufet obficie zaopatrzony. Bliższe szczegóły w afiszach. Bilety wcześniej do nabycia od środy dnia 6 lutego br. w kasie kina „Lew“.

CZY TO MOŻLIWE? Do szkół — tak powiadają — przyszedł jakoby okólnik z ministerstwa oświaty, zawiadamiający dyrekcje, że do organizacji harcerskich mogą być przyjęci tylko uczniowie wzgl. uczenice chrześcijanie. Niektore szkoły też pospieszyły usłuchać tego nakazu i wykluczyły z grona harcerzy i harcerek uczniów wyznania mojżeszowego. Na razie notujemy tylko tę pogłoskę, ufni, że posłowie zechcą się przekonać, ile prawdy mieści się w niej i zbadają całą sprawę.

Z POWODU ZASP ŚNIEŻNYCH wstrzymany został z dniem 4. lutego b. r. aż do odwołania ogólny ruch na odcinku: Radziechów — Stojanów linji Lwów — Stojanów, oraz na odcinku Jaworów — Janów, linji Jaworów — Lwów.

W okręgu dyrekcji stanisławowskiej wstrzymany został również z dniem 4. lutego b. r. aż do odwołania ogólny ruch wskutek zasp śnieżnych na odcinku Stanisławów — Kopyczyńce linji Stanisławów — Husiatyn, na linji Zaleszczyki — Czortków; na odcinku Teresin Małopolska — Wygnanka linji Iwanie Puste — Wygnanka, na linji Dolina — Wygoda na linji Skała — Teresin Małopolska, na linji Pałahicze — Tłumacz, oraz na odcinku Kołomyja — Jasionów Polny, linji Delatyn — Stefanesti.

KOSZTA LECZENIA W SZPITALACH MAŁOPOLSKICH, pozostających pod zarządem Tymczasowego Wydziału Samorządowego załatwia od objęcia zarządu tych szpitali Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie (Departament IV. Tymczasowy Wydział Samorządowy objął te agendy z rąk Tymczasowego Kierownictwa Spraw Sanitarnych b. Wydziału krajowego, które przestało istnieć. Należy więc w sprawach kosztów leczenia w szpitalach zwracać się odtąd pod adresem: Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie.

ZNIŻKA CEN OPAŁU. Miejski zakład opału obniża z dniem 7. lutego 1924 ceny opału w sposób następujący: a) 100 kg. węgla jaworzn. loco skład w mieście 10,500.000 mk., z dostawą przed dom 10,800.000 mk. b) 100 kg. drzewa rębanego loco skład w mieście 5,000.000 mk., z dost. przed dom 5,100.000 mk. Obniżka przy węglu wynosi około 800 tys. mk., na 100 kg. przy drzewie 450.000 mk.

POCZTA NA ZNIESIENIU doręcza gazety z kilkudniowem opóźnieniem. N. p. „Dziennik Ludowy“ z piątku, doręczono we wtorek, tak żółwim krokiem wędruje ze Lwowa do tej podmiejskiej gminy. Jeżeli dodamy, że wiele dzienników wogóle nie dochodzi adresata, często doręcza się kilka numerów naraz, to będziemy mieli obraz sprawności poczty we Lwowie. Na prowincji ludzie przestali się już skarżyć, uważając to za próżny trud, a podobno jakość poczty jest miarą kultury społeczeństwa.

ZŁODZIEJ UKRADŁ TRUPA WE WORKU. W targowym dniu 25. stycznia, gosposia wiejska p. Z. wiozła swoje bardzo chore dziecię do lekarza w Przemyślu. Jednak chłopskim zwyczajem wiozła dziecię wówczas, kiedy to „dusza była już na ramieniu“ a dziecko wyniszczone długą chorobą oddało po drodze Bogu ducha. Przezorna gosposia nie nawróciła jednak do domu, ale postanowiła mimo śmierci dziecka, jechać do Przemyśla, by sprawić trumnę. Nie namyślając się też długo włożyła trupa dziecka do worka i przyjechawszy do miasta pozostawiła furę na targowicy, sama zaś poszła do zakładu pogrzebowego aby zakupić trumienkę.

Widocznie przeznaczone było gosposi, by postradała nie tylko duszę dziecka ale i ciało. Albowiem spełniający rolę narzędzia przeznaczenia złodziej, ściągnął gosposi ów worek z fury, a z nim razem zwłoki dziecka. Zaciekawia pytanie: co zrobił złodziej z trupem?

KURSY WALUT. Na giełdzie panuje w dalszym ciągu zastój. W Warszawie płacono wczoraj dolary od 9 mil. do 9 mil. 200 tys., fr. złote 1.800, fr. szwajc. 1.556, bony złote 1.300 tys. mk.

Waluciarze we Lwowie marząc o „złotych“ czasach, usiłują bodaj o minimalny stopień podnieść kurs dolara. Płacono tu około 9.225 tys. za dol., za kan. 8.600, kor. czeskie 270, 20 kor. złotych 42.500, sr. kor. 775 tys.

OBFITA PODAŻ ZBOŻA. Na giełdzie zbożowej we Lwowie, wczoraj notowano bez transakcji: pszenicę 33 — 34, żyto 20 — 21, jęczmień i owies po 20 — 21, jęczmień przemiałowy 18 — 19, mąkę pszenną 43 — 77, żytnią 46 — 54, otręby 11 — 12 mil. mk.

ZAMIAST ZNIŻEK — ZWYŻKI OPŁAT. Na ostatniem posiedzeniu magistratu uchwalono podwyższyć podatek lokatorski analogicznie do opłat podatku wodociągowego. Opłaty mytnicze uchwalono podwyższyć do 10- krotnej wysokości. Również podwyższono opłaty za wynajem placów pod materjały budowlane. Wnioski te musi zatwierdzić Rada miejska.

ZWŁOKI NOWORODKA W KOMÓRCE. Eljasz Schlaefrig, właściciel drukarni, przy ul. Sykstuskiej znalazł w swej komórce zwłoki noworodka. Powiadomiona o tem policja stwierdziła, iż dozorca tej realności z powodu ciasnoty w mieszkaniu, zwłoki te złożone do paczki, ukrył w komórce. Matka niemowlęcia Magdalena K., sublokatorka owego dozorcy przedłożyła poświadczenie lekarskie normalnego zgonu dziecięcia. Policja zajęła się pogrzebaniem zwłok.

—::::—

Wprowadzanie zniżki cen, lecz nie u nas.

Nadchodzą wiadomości ze stolicy, iż tamtejsze władze energicznie przeprowadzają obniżkę cen wszelkich towarów i artykułów spożywczych. Obniżono tam cenę cukru, kasz, mąki, towarów kolonialnych, kawiarnianych, piekarskich, rzeźnickich i t. p. Równocześnie władze ścigają paskarzy za lichwę towarową.

W drodze do Warszawy znajduje się pierwszy transport bydła rumuńskiego w ilości 6 wagonów, tygodniowo zaś ma przychodzić 15 wagonów wołów rumuńskich. Cena ich jest o wiele niższa, niż bydła krajowego.

W Krakowie obniżono bochenek chleba o wadze 1 kg. na 500 tys., czyli jest on o 80 tys. tańszy, jak we Lwowie.

Wobec tej akcji zniżkowej, marnie przedstawia się „zniżka“ cen we Lwowie. Poza chlebem i mąką wszystkie inne artykuły spożywcze i towary zdradzają tendencję zwyżkową. Dotychczas nie pomyślano u nas o obniżce cen kasz, mięsa, cenników restauracyjnych, kawiarnianych i innych.

Rzeźnicy stale pobierają ceny wyższe, niż taryfowe. W policji oskarżono Karolinę Oleś i Stanisława Makowskiego z pl. Krakowskiego, oraz A. Portha z pl. Halickiego o lichwę przy sprzedaży mięsa i tłuszczów.

Policja kontrolując masarnie, stwierdziła w 1 firmach brak cenników, lub też były one z wyższemi cenami, wypisanemi samowolnie. Około 20 firm galanteryjnych oskarżono o brak cen za wystawami.

Ogół ludności we Lwowie oczekuje omawianej zniżki cen.

—::::—

Sprawa gospodarki spółki birczańskiej przed sądem.

W zwiniętym przed kilku miesiącami „Kurjerze ludowym“ pojawił się w styczniu 1923 r. artykuł pod tyt.: „Skandaliczna gospodarka rządowa we wschodniej Małopolsce“, w którym to artykule napiętnowano niesłychaną gospodarkę spółki drzewnej w Birczy. Spółka ta, której rząd polski wydzierżawił przejęty od rządu austrjackiego drzewostan w ilości 40 tysięcy metrów sześciennych miała się zająć dostarczaniem chłopom drzewa na odbudowy, w rzeczywistości drzewo wywoziła zagranicę. Autor artykułu zarzucał, że wskutek łapownictwa, prywaty, nieuczciwości i t. d. chłopom dzieje się krzywda, w szczególności zarzucono okręgowemu inspektorowi lasowemu p. Berwidowi, że miał sobie wymówić 14 miljonów łapówki za to, że pozwolił wbrew zarządzeniom ministerstwa rolnictwa las zamknąć, co leżało w interesie spółki i właściciela lasu. Zarzut bardziej ogólny skierowany był w tym artykule pod adresem starosty dobromilskiego p. Danielca i przeciw b. wojewodzie lwowskiemu p. Grabowskiemu. Artykułem tym uczuli się obrażeni wszyscy trzej wymienieni i dzięki temu b. odpowiedzialny redaktor „Kurjera ludowego“ p. Tadeusz Heller zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych.

Rozprawa odnośnie do insp. Berwida i wojewody Grabowskiego została odroczona w celu przeprowadzenia dowodu prawdy i powołania świadków w osobach posłów Bryla, Posackiego, Pawłowskiego i i., co się tyczy oskarżyciela p. Danielca trybunał uchwalił prowadzić rozprawę, nie przychylając się do wniosku obrony na powołanie świadków.

Ciekawa była to rozprawa. Dr. Kopczyński jako zastępca oskarżyciela prywatnego starosty Danielca, broniąc swego klienta sam przyznał, że spółka birczańska prowadziła gospodarkę spekulacyjną, obrońca oskarżonego dr. Nadel sięgnął w głąb stosunków społecznych, podnosząc, że tępienie i piętnowanie nadużyć jest konieczne, czego najlepszym dowodem jest fakt, że po wspomnianym artykule las birczański został otwarty, chłopi zaczęli otrzymywać drzewo.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy 12 głosami zaprzeczyli pytaniu w kierunku obrazy czci trybunał wydał wyrok uwalniający.

— — — — — — —

Wspomnieć należy, że powołany na rozprawę były redaktor naczelny „Kurjera ludowego“ p. Dzendzel, obecnie sekretarz stronnictwa Witosa zdradził, że autorem pomieszczonego artykułu był poseł Bryl. W rozprawach prasowych rzecz to bodaj nieznana, w każdym razie senzacyjna.

Wiadomości z kraju.

DYNAMIT W SZKOLE. W Przemyślu policja podczas rewizji znalazła w instytucie ruskim dla dziewcząt 6 kg materjałów wybuchowych, które w gabinecie przyrodniczym ukrył dyrektor Demczuk. W mieszkaniu owego dyrektora znaleziono naboje karabinowe i armatnie. Policja przeprowadza śledztwo w jakim celu przechowywano te materjały wybuchowe.

OBRABOWANIE WAGONU KOLEJOWEGO. Przedostatniej nocy na linji kolejowej Lwów-Stanisławów złodzieje rozbili wagon pociągu ciężarowego i wyrzucili na tor kolejowy całą jego zawartość, składającą się z mąki w workach, artykułów technicznych, materjału żelaznego w skrzyniach, transportu grafitu na wyrób ołówków itp. Łup ten opryszki spakowali na przygotowane sanie i wywieźli w nieznanym kierunku.

Komunikaty.

× Z KLUBU OBYWATELSKIEGO. Dnia 9. lutego b. r. w sobotę o godz. 6 i pół, odbędzie się odczyt prof. dr. Zakrzewskiego pod tytułem „Idea monarchiczna a republikańska" w lokalu klubu przy ul. Sokoła l. 1. Po odczycie dyskusja. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani —3

× „JEDNOŚĆ AKADEMICKA" Spółdzielnia Studentów Szkół Wyższych we Lwowie. Posiedzenie Rady Nadzorczej i Dyrekcji, odbędzie się w piątek, dnia 8. b. m. o godz. 7. wieczorem w lokalu przy ul. Sykstuskiej l. 21. II. p. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków bezwzględnie wymagana.

× BAL KOSTJUMOWO - MASKOWY MEDYKÓW odbędzie się dnia 21. lutego 1924, w salach Kasyna miejskiego.

× WALNE ZGROMADZENIE LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA KOLARZY I MOTORZYSTÓW, odbędzie się w niedzielę, dnia 17. lutego b. r. o godz. 10. rano, w sali Izby rękodzielniczej, ul. Kościelna l. 8. — Zebrania tygodniowe wieczorne odbywają się co piątku w cukierni P. Barona.

× Z. N. M. S. „ŻYCIE": Wzywa się członków związku do zgłaszania się w poniedziałki, środy i piątki w godz. 7—8 wieczorem w lokalu przy ul. Sykstuskiej l. 21. II. p. celem podpisywania deklaracji członkowskich. Kto nie spełni powyższego obowiązku najdalej do najbliższego Walnego Zebrania w d. 13. b. m., traci prawa członków.

Skalak, m. p. *Ochman* m. p.

Sprawy partyjne.

* W ZW. ZAWODOWYM MURARZY, ul. Głowa l. 6., odbędzie się w czwartek, 7. b. m. o godz. 5. pop. odczyt tow. Mądziela na temat: Kwestje narodowościowe w Polsce. Uprasza się o liczne przybycie.

Sekcja Ośw. P. P. S.

Zastępca naczelnego redaktora i redaktor odpow.: JAN SZCZYREK. — Druk Lud. Sp. Tow. Wyd., Lwów, L. Sapiehy 77. Tel. 496.